

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz-Kwidzyn-Sztum-Malbork-Elbląg, środa, dnia 22 maja 1946 r.

Nr. 117

Niemcy chcą sielanki

Świeżo zaczęła wydawać w Nadrenii Aliancka Komisja Prasowa miesięcznik ilustrowany dla Niemców p. t. „Spojrzenie na świat” (Blick in die Welt). Po pierwszym numerze redakcja otrzymała m. in. list od jednej ze swych czytelniczek. Nazywa się ona Hedwig Brudermann i mieszka w Hanowerze. Pani Brudermann pismo nie podoba się. Nie byłoby to godne uwagi ani wzmianki: każdemu wolno mieć własne upodobanie i wyrażać je. Otóż krytyka jej interesująca jest dzięki argumentacji. Według pani Brudermann pismo przynosi za wiele zdjęć makrabycznych i pisze tylko o nędzy i biedzie. „Ale nade wszystko oburza mnie — pisze ona dosłownie — że redakcja wciąż się tylko zajmuje okropnościami wojennymi. O Warszawie itd. już dosyć się nasłuchałiśmy. My przecież temu nie jesteśmy winni. Starajcie się panowie raczej o stworzenie jakiejś przyzwoitej „Ilustracji” z ładną powieścią, abyśmy się trochę mogli oderwać od wszelkiej nędzy”.

Głos pani Hedwig Brudermann z Hanoweru jest głosem ludu niemieckiego. Nie chce on słyszeć o żadnych okropnościach, popełnionych w ciągu minionej wojny przez swoich dzielnych synów. Dlatego wygwizduje pastora Niemöllera, gdy prawi o odpowiedzialności i winie narodu niemieckiego, dlatego bojkotuje filmy alianckie o obozach śmierci p. t. „Młyny śmierci”. Nie przesładujcie go tymi obrazami, on nie jest temu winien! On chce sielanki, on chce rozzerwać się, odpocząć, zapomnieć o tym, co było (zwłaszcza, że i tak nic dobrego z tego dla Niemiec nie wyszło).

Potworna jest tępota narodu niemieckiego i skamieniała jego dusza. Nic jej nie wzrusza, nic nie zdoła wywołać wstrząsu w niej. Jest to skała, o którą wciąż rozbijają się będą wszelkie wysiłki reedukacyjne Sprzymierzonych. Re-edukować bowiem można tylko kogoś, kto posiada już predyspozycje umysłowe i moralne w tym kierunku, kto posiada w sobie pierwiastki ludzkie. A naród „Uebermenschów” jest w istocie narodem „Untermenschów” — podludzi. Pierwej trzeba go podnieść na stopień człowieczeństwa, a później reedukować. Na stopień zaś człowieczeństwa podnieść go może tylko — ta nędza, od której tak ucieka Frau Hedwig Brudermann, a która tylko w tak małym, niestety stopniu jest udziałem jej narodu.

Aleksander Rogalski.

Nowy rząd w Japonii

Moskwa (PAP). Agencja Tass donosi z Tokio, że w związku z powierzeniem Jōshidzie misji tworzenia rządu w Japonii, japońska partia komunistyczna ogłosiła oświadczenie, w którym stwierdza, że Jōshida był ministrem spraw zagranicznych w rządzie, który prowadził politykę agresji wobec Chin. Jōshida brał udział w przygotowaniu napadu na Mandżurię i Chinę. Z tych względów partia uważa nowy gabinet za rząd grup militarystycznych.

Również partia pracy sądzi, że nowy gabinet utworzony wyłącznie z przedstawicieli grup konserwatywnych nie rozwiąże politycznego kryzysu.

Nowy Jork (PAP). Jak donosi tokijski korespondent dziennika „Chicago Sun”, 3 tysiące pracowników kolejowych i 10 tysięcy marynarzy zaproszono na

London (PAP). Brytyjski minister finansów Dalton dokonał otwarcia międzynarodowej konferencji partii socjalistycznych w Clacton on Sea, która jest pierwszym tego rodzaju zebraniem od czasu wojny. Na konferencję przybyli delegaci 18 państw. Pewne zdziwienie wywołało niespodziewane przybycie delegata rumuńskiego, reprezentującego ołtam rządowy rumuńskiej partii socjalistycznej (jak wiadomo, przedstawiciele socjalistów rumuńskich nie zostali zaproszeni na konferencję).

Udział Wojska Polskiego i korpusu Bezpieczeństwa w głosowaniu ludowym

Celem umożliwienia żołnierzom Wojska Polskiego i Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego wzięcia udziału w głosowaniu ludowym przy jednoczesnym uwzględnieniu interesów obronności państwa, zarządza przystosowanie przepisów ustawy o przeprowadzeniu głosowania ludowego do szczególnych warunków służby wojskowej co następuje:

1. W każdym okręgu głosowania ludowego wydziela się obwody głosowania dla żołnierzy WP i KBP.
2. Obwód głosowania dla żołnierzy liczy najwyżej 3.000 żołnierzy.
3. Podziału okręgu głosowania na obwody głosowania dla żołnierzy dokonują właściwe władze wojskowe.
4. Żołnierze WP i KBP nie wciągają się do powszechnych obwodowych spisów głosowania ludowego. Spisy żołnierzy uprawnionych do głosowania oddzielnie w każdym obwodzie głosowania dla żołnierzy, sporządzają w 3 egzemplarzach do dnia 30 maja 1946 r. właściwe dowództwa wojskowe, zgodnie z art. 4 punkt 1 o przeprowadzeniu głosowania ludowego.
5. Każdy żołnierz uprawniony do głosowania będzie wciągnięty do spisu zgodnie z danymi ewidencyjnymi właściwej jednostki wojskowej.
6. Żołnierze WP i KBP, którzy w dniu 30 czerwca 1946 r. znajdować się będą na

London (PAP). Delegacja francuska złożona z Grumbacha i Louis Levy wystąpi z projektem zwołania drugiej konferencji partii socjalistycznych w Paryżu w możliwie najkrótszym terminie w celu uzgodnienia polityki wszystkich partii socjalistycznych wobec Hiszpanii. Wysuwając ten wniosek, francuska partia socjalistyczna zastępuje się do życzenia brytyjskiej Partii Pracy, aby nie wносиł rezolucji politycznych podczas obecnej konferencji.

1
Nie ulega wątpliwości, że socjaliści hi-

mocy delegacji służbowej lub wykonania obowiązków służbowych poza obwodem głosowania, gdzie figurują w spisach uprawnionych do głosowania winni, przed opuszczeniem obwodu, w którym mają oddać głos w dniu 30 czerwca 46 r., otrzymać od przewodniczącego komisji obwodowej głosowania dla żołnierzy zaświadczenia stwierdzające, że zostali wciągnięci do spisu osób uprawnionych do głosowania w danym obwodzie i że w dniu 30 czerwca 46 r. uprawnieni są do oddania głosu w obwodzie głosowania, w którym znajdują się w dniu 30 czerwca 46 r. Jednocześnie z wydaniem tego zaświadczenia należy osobę, której zaświadczenia to dotyczy skreślić ze spisu osób uprawnionych do głosowania w danym obwodzie, o czym należy uczynić wzmiankę w zaświadczeniu. Na podstawie otrzymanego zaświadczenia dana osoba ma prawo głosować w obwodzie, w którym znajduje się w dniu 30 czerwca 1946 r. w związku z delegacją służbową. Należy ją po zgłoszeniu się do lokalu obwodowej komisji głosowania wciągnąć dodatkowo do spisu głównego i załączyć zarazem do spisu przedstawione przez tę osobę zaświadczenia, o których wyżej mowa.

Podpisano:

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego
(—) W. Barcikowski.

Zła wola w informacjach o Polsce

Napiętnowanie nierzetelności korespondenta amerykańskiego

Warszawa (SAP) — Agencja SAP otrzymała następujący komunikat Ministerstwa Sprawiedliwości:

W prasie zagranicznej m. in. także w gazetach amerykańskich ukazał się szereg notatek o wystawieniu na widok publiczny w Warszawie zbrodniarzy wojennych Greisera i Fischera.

Wedle tych notatek zostali oni umieszczeni w klatce, a oglądanie ich udostępniono publiczności za opłatą w postaci bochenka chleba i jajek, przeznaczonych dla pracowników sądowych.

Prasa anglosaska, komentując tę wiadomość, zaatakowała polskie władze wymiaru sprawiedliwości, domagając się nawet, aby dla ssa ekstradycja przestępców wojennych do Polski została wstrzymana.

Jak się okazało, wiadomość o umieszczeniu Greisera i Fischera w klatce i wystawieniu ich na widok publiczny podał korespondent agencji „Associated Press” w Warszawie, który dodał nawet, że sam oglądał delikwentów.

Korespondent czerpał te bzdury z prymaprillowego numeru warszawskiego „Dziennika Ludowego”, który obok niej zamieścił cały szereg podobnych notatek, jak np. o koronacji Ghandiego na króla Indii i jego ślubie z księżniczką angielską, wymianie pieniędzy papierowych na złote dla oszczędności papieru, objęcie rządów w Polsce przez Spółdzielnię „Społem” i t. p.

Nie sposób przypuścić, aby korespondent tak poważnej agencji, jak „Associated Press” miał tak słabo rozwinięte poczucie humoru, że nie poznał się na żarcie „Dziennika Ludowego” — żarcie, być może zresztą — nieudane. Puszczanie jednak w świat tej „wiadomości” jest poprostu trudną do zrozumienia nierzetelnością w pracy zawodowej ze strony korespondenta, który wyrządzając znaczną szkodę Polsce, nie przysporzył przy tym sławy korzystającym z gościnności w Polsce korespondentom amerykańskim.

Wolno korespondentowi oświetlać w taki czy inny sposób zachodzące w Polsce wydarzenia, jednakże szerzenie nieprawdziwych wiadomości, szkodenie dobremu imieniu Polski zagranicą, wprowadzanie w błąd prasy amerykańskiej, ośmieszanie sądownictwa Rzeczypospolitej nie może nie być jak najostrożnie napiętnowane, jak działalność skierowana na szkodę Polski.

Sytuacja w Grecji

London (PAP). Agencja Reutersa donosi z Aten, że po odczytaniu deklaracji rządowej, trzech przywódców opozycji oświadczyło, że ich partie będą głosować przeciwko nowemu monarchistycznemu rządowi.

hiszpańscy, którzy nie są reprezentowani w Clacton, będą zaproszeni na nową konferencję do Paryża.

Prezydent Bierut Wysokim Protektorem P. C. K.

Warszawa (SAP). Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża komunikuje, że Pan Prezydent KRN, ob. Bolesław Bierut, objął honorowy protektorat nad „Tygodniem P. C. K.”, którego termin ustalono na dni od 2—9 czerwca br.

Przejmujemy nowe obszary portu Szczecińskiego

Szczecin (ZAP). W ostatnich dniach przebywał w Szczecinie wiceminister przemysłu Różański, który po przeprowadzeniu rozmów z władzami rosyjskimi podpisał akt przejęcia nowych terenów portu szczecińskiego. Przede wszystkim przejęty został wielki silos zbożowy o pojemności 43 000 t. Dolna piętra silosu są zdadne do użytku. Do tego właśnie silosu mają przybyć transporty zboża z Ameryki.

Równocześnie przejęto nadbrzeża Stakówki przy rzeźni miejskiej. Umożliwi to przeładunek bydła, którego transporty przede wszystkim z Ameryki spodziewane są w bliskim czasie.

Komunikacja telefoniczna w rękach niemieckich

Monachium (ZAP). Amerykańskie władze okupacyjne zakomunikowały rządowi 3 krajów (Bawaria, Wielka Hesja i Wirtembergia - Badenia), że komunikacja telefoniczna oraz całkowity zarząd telefonami w amerykańskiej strefie okupacyjnej przekazany zostanie w najbliższych dniach niemieckiemu zarządowi pocztowemu.

Wydanie Danii b. ambasadora niemieckiego w Kopenhadze

London (PAP). Brytyjska agencja prasowa w Niemczech donosi, że Cecil von Renthe Fink, ambasador niemiecki w Kopenhadze do roku 1942, został przez władze sojusznicze wydany władzom duńskim. W roku 1942 Fink został specjalnym wysłannikiem niemieckim przy rządzie Vichy. Do marca br. przebywał on w obozie dla internowanych w Wielkiej Hessji.

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa o Hiszpanii gen. Franco

Nowy Jork (PAP). Delegat Francji do Rady Bezpieczeństwa ONZ, Parodi, który w sobotę, dnia 18 maja, został przewodniczącym Rady, oświadczył, że Francja uważa zgrupowanie wojsk hiszpańskich na granicy swej jako zagrożenie. Rząd francuski dostarczył już komisji, wyznaczonej dla zbadania niebezpieczeństwa reżimu gen. Franco, dokumenty wojskowe i polityczne i zamierza dostarczyć ich jeszcze wiele więcej. Zapytany, czy Francja obawia się inwazji ze strony Hiszpanii, Parodi odpowiedział: „Nie sądzę, aby groziło nam niebezpieczeństwo w obecnej chwili, ale za Pirenejami stoją potężne siły wojskowe, które mogą stać się niebezpieczne w przyszłości. Nie jest normalne w czasie pokoju gromadzenie takich sił zbrojnych na naszej granicy. Okrucieństwa gen. Franco przypominają Francji jej przeżycia pod panowaniem Niemców. Naród francuski pragnie, aby w Hiszpanii utrwalił się rząd prawdziwie demokratyczny i republikański”.

Znaczenie Pożyczki Odbudowy

Najważniejszym wydarzeniem ostatnich dni było otwarcie subskrypcji I Pożyczki Odbudowy Kraju.

Aby uzmysłowić w pełni znaczenie tej pożyczki dla naszego życia gospodarczego, należy przede wszystkim spojrzeć wstecz na to czegośmy dokonali dotychczas, a następnie uświadomić sobie ogrom pracy, jaka stoi jeszcze przed nami.

Unarodowienie przemysłu umożliwiło jego daleko idącą odbudowę. Bez planowania gospodarki przemysłowej, wielkich inwestycji ze strony państwa i ofiarności robotnika — przemysł nasz nie mógłby nawet w części osiągnąć obecnego poziomu produkcji. A dokonaliśmy w ciągu roku tyle, ile po uprzedniej wojnie w ciągu szeregu lat; 190 tys. naszych górników wydobędzie w bieżącym roku 46 milionów ton węgla — naszego głównego bogactwa. Przemysł hutniczy przerabia już 63 tys. ton surowki i 103 tys. ton stali miesięcznie. Po odzyskaniu niepodległości nadawały się do natychmiastowego uruchomienia zaledwie cztery wielkie piece — obecnie mamy ich 14. Produujemy tyle samo-obrabiarek, co przed wojną, wyrabiamy też własne maszyny rolnicze i włókiennicze. Z powodu wielkich zniszczeń w przemyśle włókienniczym udało się uruchomić dopiero połowę przedwojennej liczby krosien i wrzecion. Pomimo to w 1000 zakładach włókienniczych przetwarzamy ponad 15 tys. ton przędzy miesięcznie, a wartość produkcji włókienniczej za 1 kwartał br. przekracza dwa miliardy 800 milionów zł. Nasza energetyka, stanowiąca podstawę dla rozwoju innych gałęzi przemysłu, daje miesięcznie ok. 345 tys. kwh, wobec 144 tys. przed wojną.

Reforma rolna stworzyła podwaliny pod zagospodarowanie wsi i umożliwiła chłopu, który otrzymał nareszcie odpowiedni warsztat pracy, podniesienie produkcji rolnej. Uniknęliśmy głodu i pomimo wielkich trudności i braku ziarna skończymy siew wiosenny.

Zaludniiliśmy i zagospodarowaliśmy Ziemię Odzyskaną, które pulsują już w pełni polskim życiem. Ich żyźna ziemia, kopalnie, fabryki metalowe, włókiennicze i inne dają chleb ok. 3 i pół miljonom Polakom.

Dzięki konsekwentnej akcji kierownictwa i wysiłkom kolejarzy — usprawniliśmy komunikację w tym stopniu, że jest ona w stanie, choć jeszcze z trudem, podjąć swym tak ogromnym dziś zadaniem.

W lipcu ub. roku wszedł do naszych portów pierwszy statek handlowy. Obecnie ponad 300 statków miesięcznie zawija do Gdyni, Gdańska i Szczecina, a obrót towarowy drogą morską przekracza już znacznie 300 tys. ton miesięcznie.

To wszystko dokonane już zaostło wspólnym twardym wysiłkiem kierownictwa, robotnika, chłopu i inteligenta polskiego. Ich ciężka praca dała podstawy umożliwiającej stworzenie dalszego, pomyślnego na szeroką skalę planu odbudowy.

Na pierwszym miejscu stoją dziś potrzeby komunikacji, która jest jednym z najważniejszych czynników ogólnej akcji odbudowy. Zniszczenia obiektów kolejowych dochodziły do 90 proc., dróg i mostów — do 60 proc., tabor został wywieziony przez Niemców w 85 proc. Jeszcze w roku bieżącym musimy mieć 500 nowych parowozów, 20 tys. wagonów towarowych, 2.500 — osobowych. Musimy odbudować przynajmniej 30 proc. zniszczonych warsztatów i parowozowni; 17.000 metrów mostów kolejowych i 15 tys. drogowych, 450 tys. m. sześć. budynków, 750 km nawierzchni torów kolejowych i 1.900 km dróg kołowych. Ponadto przewiduje się powiększenie taboru śródlądowych dróg wodnych o 30.000 ton oraz budowę trzech lotnisk.

W przemyśle naszym musimy zainwestować w bieżącym roku 10 miliardów zł., aby stworzyć potężną bazę naszego ogólnego rozwoju gospodarczego i dobrobytu. Największe wysiłki skierujemy na inwestycje w energetyce, a dalej — na unowocześnienie naszych kopalni, które były eksploatowane przez Niemców w sposób rabunkowy — bez żadnych inwestycji, na rozbudowę hutnictwa i przemysłu metalowego oraz na zapewnienie sobie samowystarczalności w dziedzinie paliw płynnych, przy pomocy nowych wierceń i budowy wielkiej fabryki benzyny syntetycznej w Oświęcimiu.

Najskromniej nawet planowana odbudowa naszych zniszczonych wojną miast pochłonie w bieżącym roku ok. 6 miliardów zł. Trzecia część tej sumy przypada na Warszawę, która otrzyma

Przed wojną wielu publicystów burzących i fałszywych proroków głosiło uporezywie, że nadchodzi zmierzch socjalizmu. Moda na ustroje faszystowskie i wszelkiego rodzaju dyktatury klik reakcyjnych sprzyjała tego typu poglądom. W okresie, gdy kapitalizm był wstrząsany silnymi paroksyzmami największego w dziejach kryzysu ekonomicznego, partie socjalistyczne nie potrafiły przejść do ofensywy, nie potrafiły przypuścić szturm na zarysowane mury twierdzy kapitalistycznej. Przeciwnie, zajmując pozycje obronne, traciły je raz po raz. Był to okres dla wszelkiego rodzaju oportunistów, tkwiących w szeregach klasy robotniczej. U nas „chaczano na zamiek”, gdzie indziej próbowano zatopić kamień probierczy idei socjalistycznej w metnej frazeologii „psychologizmu”. Magowie quasi-socjalistyczni w rodzaju de Mana wypisywali requiescent in pace na dziełach Marksa i Engelsa, nie wahał się pisać o „zwyrodnieniu marksizmu” itp.

Krwawa wojna sześciolatnia pokonała faszyzm nie tylko fizycznie. Rozprawiła się z nim również ideologicznie, zdemaskowała jego „tysiącletnie” zamierzenia jako fałsz i fanfaronadę, obrzydliwą ludzkości jego hasła pseudo-naukowe z teorią rasizmu na czele, zdarła nim z wszelkiego rodzaju „fuehrerów”, wykazując ich małość, nicotę i obłądną pychę. Dziś ostatni wielbielca duce skradają się jako złoczyńcy z taniego romansu, by wykraść jego trupa, bez słowa, zostawiając przy tym jedną nogę w trumnie. Inni „fuehrerzy”, zasiadając na ławie oskarżonych w Norymbierdze wykazują publicznie zbrodnicze i tchórz-

liwe cechy swego charakteru, wzbudzając obrzydzenie w widzach ostatniego aktu potwornej faszystowskiej dramatu.

To też zgłębia odmienny od przedwojennego jest obraz Europy dzisiejszej. Socjalizm nie zwrotniał, nie skrył się w cieniu reakcyjnej nocy, przywódca socjalistyczny nie stał się małosłownym bonzami związkowymi (jak chciał de Mano). Socjalizm dziś jest w ofensywie, dziś partie socjalistyczne kroczą na czele mas ludowych, są niejednokrotnie obdarzone zaufaniem olbrzymiej większości narodu.

Pierwszym faktem, który wywołał zdumienie w świecie, było olbrzymie zwycięstwo wyborcze brytyjskiej Partii Pracy. Było ono doskonałym wskaźnikiem przemian w mentalności powojennej wyborcy angielskiego. Wybitny prawnikowie angielski, przywódca partii konserwatywnej, a zarazem najpopularniejszy Anglik czasu wojny, Churchill, musiał odejść. Analogiczny niemal fakt miał miejsce we Francji, gdzie wyniosły i ambitny gen. de Gaulle, mimo niewątpliwych zasług wojennych, został wskutek naporu lewicy zmuszony do zejścia z areny politycznej.

Rząd Partii Pracy, aczkolwiek w polityce zagranicznej nie potrafił jeszcze całkowicie zmienić ustalonego w okresie rządu koalicyjnego kursu polityki zagranicznej, to w dziedzinie wewnętrznej poczynił już szereg istotnych reform, zmierzających ku socjalizmowi. Nacjonalizacja Banku Angielskiego, nacjonalizacja przemysłu węglowego, szeroko zakrojony plan budownictwa mieszkaniowego — oto reformy, które niewątpliwie realizują socjalistyczny program

Protest przeciwko wstrzymaniu pożyczki amerykańskiej

Rada demokratyczna Amerykanów polskiego pochodzenia, reprezentująca 32 organizacje w Ameryce, przesłała na ręce min. Byrnesa protest, w którym wyraża oburzenie z powodu decyzji wstrzymania pożyczki dla Polski. „Decyzja ta jest dowodem, że departament stanu nie spełnia woli narodu amerykańskiego, który przez usta zmarłego prezydenta Roosevelta zobowiązał się do udzielenia Polsce pomocy w odbudowaniu kraju po wojnie. Departament stanu poddaje się naciskowi tych czynników, które chciałyby wykorzystać pożyczkę, jako narzędzie kontroli politycznej Polski.

Decyzja ta powzięta wbrew tradycyjnej przyjaźni Ameryki i Polski, podkopuje zaufanie do Stan. Zjednoczo-

nych, od których cierpiący naród polski spodziewał się znacznie większej pomocy, niż otrzymuje obecnie.

Naczelny dyrektor UNRRA La Guardia oświadczył ostatnio: „Narody europejskie potrzebują chleba a nie rady”. Uważamy, że mieszanie się do wewnętrznych spraw innego narodu jest sprzeczne z zasadami karty atlantyckiej, karty Narodów Zjednoczonych i traktatu, podpisanego w Jalcie. Polska powinna otrzymać pożyczkę w wysokości 50 milionów dolarów bez stawiania jakichkolwiek warunków.

Żądamy natychmiastowego cofnięcia decyzji w sprawie wstrzymania pożyczki dla Polski”.

Złota jest dużo na świecie

Londyn. (SAP). Według oświadczenia prezydenta Urzędu Kopalni i Metalurgii, przysła produkcja złota zapowiada się bardziej zadawalającą, aniżeli produkcja innych metali. Od czasu, gdy ceny złota zaczęły rosnąć, odkryto wiele kopalni i złóż złota.

gorzej wygląda sprawa z zapasami srebra, które, jak wiadomo, jest produktem ubocznym metalurgii, bardzo ważnym dla produkcji podstawowych metali.

Brak ołowiu i miedzi pozostaje w związku z wyczerpaniem dotychczasowych kopalni, a od

wielu lat nie odkryto żadnych nowych złóż. Zapasy srebra, ołowiu i miedzi są wielce ograniczone. Ale stale liczyć można na dobre prosperujące źródło w Związku Radzieckim i w Kanadzie.

Wojna wprowadziła pewien chaos w wykorzystanie i organizację dostaw tych metali, dlatego obecnie — kończy prezydent — musimy zorganizować dostawy w miarę zapasów i procentowo w stosunku do zapotrzebowania.

Wyrzucili Polaków z pociągu

Hamburg. (ZAP). Sąd w Nordheim skazał dwóch Niemców na śmierć za zamordowanie dwóch Polaków. Niemcy ci wyrzucili Polaków z pędzącego pociągu.

Papieski delegat dla Berlina?

Berlin. (ZAP). W Rzymie oczekuje się mianowania delegata apostolskiego jako następcy zmarłego nuncjusza berlińskiego, arcybiskupa Orsenigo. Nie wydaje się prawdopodobne, by nowy nuncjusz zajął stanowisko dyplomaty, dopóki Niemcy nie posiadają jeszcze własnego centralnego rządu.

Czytajcie i rozpowszechniajcie prasę socjalistyczną

8.500 izb mieszkalnych, 2.500 biurowych, 200.000 m sześć. budynków szkolnych, 50 tys. m. sześć. szpitali i 130 tys. m. sześć. innych budowli. W innych miastach uzyskamy ok. 11 tys. izb mieszkalnych, 3.500 biurowych, 300 tys. m. sześć. budynków szkolnych, 150 tys. m. sześć. szpitali i 160 tys. m. sześć. innych budynków, przy czym połowa prac na terenie miast będzie skoncentrowana na Ziemiach Odzyskanych.

Na wsi, kosztem ok. 2 miliardów zł musimy zorganizować pomoc dla 40 tys. zagród (po jednym budynku) oraz zbudować ok. 12.500 izb barakowych. Na Ziemiach Odzyskanych dopomożemy do

Dalszy eksport cynku do Szwecji

Gdynia. (ZAP). W dniu 16-go maja szwedzki statek „Ludwig” ładował w porcie gdynskim cynk i biel cynkowa, którą Polska w dalszym ciągu obok cementu eksportuje do Szwecji. Są to dwa rodzaje towarów, która poza węglem w obecnej chwili wywozimy zagranicę.

Pomnik Ludwika XIV utonął w Renie

Strassburg. (ZAP). Pomnik Ludwika XIV, który w 1941 r. został usunięty z cokołu na rozkaz niemieckich władz okupacyjnych, miał obecnie ponownie stanąć na dawnym cokole. Podczas windowania ciężkiej, ważącej 1 tonę, konnej postaci króla, pękła lina. Niebezpiecznym zbiegiem okoliczności pomnik stoczył się do Renu i zatonął na głębokości 12 metrów.

wyremontowania ok. 15 tys. zagród i wzniesienia ok. 10 tys. izb barakowych. Dla sprawnego wykonania tych zadań, rozbudowujemy przemysł materiałów budowlanych, tworząc z jednej strony drobne lokalne wytwórnie, z drugiej — odbudowując większe wytwórnie dla rozwinięcia budownictwa w latach następnych. Wiele pracy i kosztów czeka nas również w związku z dokończeniem reformy rolnej, głównie na Ziemiach Odzyskanych, jak również — w dziedzinie melioracji. Na wykonanie tych naszych planów, które zaprowadzą nas najkrótszą drogą do dobrobytu, potrzeba znacznych środków, a zrezygnowanie

Partii Pracy. Zapowiedziane ostatnio przez rząd upaństwowienie przemysłu stalowego wywołało groźny pomruk niezadowolonia w sferach wielkokapitalistycznych, oraz, rzecz jasna, burzę na ławach konserwatystów w Izbie Gmin. Ani rząd, ani Partia Pracy nie wiele sobie robią z tych pokrzykiwań. Można przypuszczać, że za 5-letni okres rządów labourzystowskich Wielka Brytania przybierze w dużej mierze oblicze socjalistyczne.

We francuskim Zgromadzeniu Konstytucyjnym niepodzielnie panuje lewica. I tu partia socjalistyczna wysuwa się na czoło dzięki swej inicjatywie oraz dalekosiężnemu programowi politycznemu i społecznemu. I tu znacjonalizowano banki, towarzystwa ubezpieczeniowe i przemysł elektryczny. Program partii przewiduje dalszą konsekwentną nacjonalizację. Programowi reform społecznym odpowiada głęboka reforma ustroju państwowego. Uchwalona ostatnio przez Zgromadzenie konstytucja zmienia całkowicie oblicze Francji. Przy nowej konstytucji i po przeprowadzeniu reform społecznych czwarta republika francuska przestałaby być państwem kapitalistycznym i rentierów, którzy wykorzystują swe dominujące stanowisko w ekonomice kraju, wywierali decydujący wpływ na życie polityczne poprzez partie reakcyjne, zwane w szczytach się rewolucyjną tradycją Francji „radykałnymi”.

Wprowadzenie reakcji francuska usiłuje przeszkodzić wprowadzeniu reform, wprowadzić zmobilizowała wszystkie siły i w referendum 5 maja nieznaczna większością głosów zdolała odroczyć wprowadzenie nowej konstytucji, ale i we Francji i w Anglii tym razem reakcja jest w defenzywie, reakcja na okopach św. Trójcy broni się przed wzrastającymi wciąż naporem mas ludowych.

W krajach skandynawskich partie socjalistyczne znajdują się nadal u władzy. Po działalności Quislinga w Norwegii i rodzimych hitlerowców w Danii nie zostało prawie śladu. W Belgii mimo rozpaczyliwych wysiłków obrońców skompromitowanego króla Leopolda, partia socjalistyczna jest siła, która skutecznie hamuje wszelkie reakcyjne zapędy.

Doniosłe znaczenie ma żywiołowy wzrost partii socjalistycznej we Włoszech, w kraju, gdzie przed laty z górą dyktatorstwa zamordowano Matteotiego. Partia włoska liczy już 718 tys. członków i swoim zdecydowanym stanowiskiem we wszystkich kwestiach zasadniczych wybija się na czoło w życiu politycznym odradzających się Włoch. Fakt, że Włochy nie podpisały jeszcze traktatu pokojowego, okupacja kraju przez obce armie utrudnia niewątpliwie normalny rozwój państwa. Są jednak wszelkie dane na to, że socjalizm włoski znajdzie, jak ongiś należało mu miejsce w socjalistycznej rodzinie Europy.

Również w pozostałych krajach europejskich na Bałkanach, w Polsce, w Austrii, w Czechosłowacji, w Finlandii, wszędzie partie socjalistyczne biorą udział w rządach i wywierają duży wpływ na kształtowanie nowego ustroju. Można śmiało przewidzieć, że w tych wszystkich państwach Europy środkowo-wschodniej, tak podanych zawsze na wszelkiego rodzaju „autorytatywne” rządy reakcji, partie socjalistyczne nie były jeszcze nigdy w tak dogodnych warunkach jak obecnie. To też sukcesy, jakie osiągnęły one przez stosunkowo krótki okres czasu, są niewątpliwie nie małe.

Sytuację partii socjalistycznych ułatwia fakt, że w okresie powojennym nieomal we wszystkich państwach europejskich istnieje współpraca między socjalistami i komunistami. Zrealizowane po wojnie hasło „nie ma wroga na lewicy”, legalna działalność partii komunistycznych w wielu krajach wzmacnia w znacznym stopniu pozycję partii socjalistycznych.

Jest jednak w Europie półwysp, gdzie faszyzm wciąż jeszcze sprawuje rządy, gdzie za przekonania socjalistyczne idzie się do więzienia lub do obozu koncentracyjnego. To półwysp Pirenejski, gdzie panuje do dziś krwawy reżim gen. Franco. W cieniu Franco ukrywa się również dyktator portugalski Salazar. Ale idąca przez świat fala oburzenia mas ludowych, ale inicjatywa państw demokratycznych z Polska na czele sprawi niewątpliwie, że oburzająca „komedia niointerwencji” skończy się wkrótce. Na gruzach faszyzmu hiszpańskiego w zboczonych krwią ludu hiszpańskiego miastach zakwita znowu wkrótce niezwykłe czerwone sztandary socjalizmu.

T. Głowacki.

z planowanego tempa odbudowy oznaczałoby wyrzeczenie się poprawy naszej sytuacji gospodarczej na długie lata. To też cały naród wspólnym wysiłkiem przystąpił do tworzenia funduszy potrzebnych na odbudowę i w tym celu właśnie została rozpisana Pożyczka Odbudowy.

„Subskrypcja ta winna być wielkim plebiscytem narodowym, wielkim zrywem narodu do odbudowy swego kraju” — stwierdził na Kongresie Premier, wszyscy zaś mówcy podkreślili całkowitą jedność w tej sprawie całego społeczeństwa, bez względu na różnicę poglądów politycznych.

Z Ziemi Odzyskanych

SZTUM

Opieka nad repatriantami w powiecie Sztumskim zapewniona

W związku z zapowiedzią przybycia na teren pow. Sztum większej ilości repatriantów, pełnomocnik RP, ob. Grodnicki Józef zwołał konferencję przedstawicieli władz i urzędów oraz partii politycznych.

Na konferencji tej uchwalono w toku obrad dolożyć wszelkich starań, aby repatrianci którzy zostali już osiedleni i przybędą na teren pow. sztumskiego — byli otoczeni i oddani jaknajtroskliwszej opiece. I tak poszczególne uczestnicy konferencji złożyli następujące zapewnienia i zobowiązania:

1. Dr. Krzywica, lekarz pow., zobowiązał się dać wszelką pomoc lekarską, a w miarę potrzeby zająć się dezynfekcją, kąpielami itp.
2. Burmistrz m. Sztumu, ob. Wojciechowski, przyjął na siebie obowiązek doprowadzenia wszelkich pomieszczeń do porządku.
3. Kierownik ref. aprowizacyjnej, inż. Łuczak, zobowiązał się na wypadek braku artykułów żywnościowych ze strony PUR nieść bezwzględnie pomoc.
4. Burmistrz m. Dzieżgonia, ob. Trawicki, podjął się przyjąć na teren miasta Dzieżgonia około 30 repatriantów i zapobiegać im w razie gdy zajdzie potrzeba. Ponadto oddaje do dyspozycji samochód do przewozu transportu za dostarczeniem paliwa.
5. Wójt gminy Dzieżgon-wieś, ob. Sikorski, zobowiązuje się rozłożyć opiekę na osadach wiejskich dokąd skierowani zostaną repatrianci. Jednocześnie zorganizuje na terenie podległych gromad odpowiednie kadry ludzi, które doprowadzą do uprządkowania gospodarstwa opuszczone. Niezależnie od tego zapiekuje się pod względem aprowizacyjnym, o ile zajdzie potrzeba.

6. Wójt gm. Stry-Targ, ob. Reszkowski, zobowiązał się zaopiekować repatriantami, którzy będą skierowani na tamt. teren oraz przyrzekł zorganizować na terenie gminy odpowiednie kadry ludzi, które doprowadzą do porządku gospodarstwa opuszczone. Niezależnie od tego udzieli pomocy są owizacyjnej.

Na teren gmin. Stry-Targ przydzielono kontyngent około 10 rodzin rep. na osady wiejskie i około 10 rodzin na osady wiejskie. Wójt gminy Mikołajki, ob. Broda, złożył zobowiązanie zaopiekowania się repatriantami również troskliwie. Na gminę Mikołajki przydzielono około 15 rodzin na osady wiejskie i 10 rodzin na osady wiejskie.

Uczestnicy konferencji nałożyli jednocześnie obowiązek na inspektora placówki PUR, ob. Laskowskiego, aby zechciał załatwić sprawę w Malborku, celem przydzielenia paliwa na przetransportowanie repatriantów. Jednocześnie uczestnicy konferencji wyłonili z pośród siebie podkomisję, zadaniem której będzie kontrola nad dożywianiem repatriantów. W skład podkomisji tej weszli ob. inż. Łuczak Jan, Pawłowski Bogusław i Wojciechowski Franciszek.

Jak z powyższego wynika, przygotowania na przyjęcie repatriantów w pow. Sztum zostały poczynione.

— **Utworzenie Klubu Sportowego „Gryf” w Sztumie.** W gmachu Domu Kultury w Sztumie odbyło się ostatnio zebranie organizacyjne nowoutworzonego Klubu Sportowego „Gryf”.

Najważniejsze sprawy Ziemi Odzyskanych

Przyspieszenie weryfikacji Polaków-autochtonów

Warszawa. (ZAP) W związku z uchwaleniem przez Krajową Radę Narodową ustawy o przyznaniu obywatelstwa polskiego Polakom zamieszkałym na Ziemiach Odzyskanych, oczekuje się w najbliższym czasie wydania szczegółowych przepisów wykonawczych.

Intencją ustawy jest, aby wszyscy ci, którzy poddali się postępowaniu weryfikacyjnemu i uzyskali stwierdzenie polskiej przynależności narodowej przez właściwą władzę administracji ogólnej, otrzymali obecnie automatycznie obywatelstwo polskie.

Szybkie i poprawne przeprowadzenie weryfikacji polskiej ludności autochtonicznej ma szczególne znaczenie wobec zbliżającego się terminu głosowania ludowego, które odbędzie

się w dniu 30 czerwca br. Wzięcie zaś przez ludność Ziemi Odzyskanych gremialnego udziału w głosowaniu ludowym będzie miało dla państwa polskiego niesłychanie doniosłą wagę nie tylko w zakresie polityki wewnętrznej, ale także w oczach zagranicy.

W tym celu Ministerstwo Ziemi Odzyskanych inspirowało odnośnym władzom miejscowym przyspieszenie znajdującej się w toku akcji weryfikacyjnej polskiej ludności autochtonicznej. Po zamknięciu akcji tylko w wyjątkowych wypadkach zasługujących na uwzględnienie władze będą mogły stwierdzić polską przynależność narodową.

Ostateczny termin składania wniosków o weryfikację upływa z dniem 1 lipca 1946 r.

Chorzy będą jeździć specjalnymi wagonami sanitarnymi

Warszawa. (PAP) — W dniu 18 bm. w warsztatach kolejowych w Pruszkowie odbyła się uroczystość przekazania przez Ministerstwo Komunikacji do użytku Polskiego Czerwonego Krzyża 5-ciu specjalnie wyposażonych wagonów sanitarnych.

Wagony te będą doczepiane do normalnych składów pociągów dalekobieżnych, przebiegających 2 razy w tygodniu i przewozić będą pasażerów chorych oraz ciężarne kobiety. Nie dotyczy to chorych zakaźnych. Podstawą do uzyskania miejsca w wagonie PCK jest zaświadczenie, wystawione przez urzędującego na każdym dworcu kolejowym lekarza PCK, lub w wypadkach szczególnych — przez każdego innego lekarza PCK.

Koszt przejazdu wagonem sanitarnym wynosi normalną opłatę za bilet na danej trasie — bez żadnych dopłat. Wspomniane wagony kursować będą w rozkładu, który ustalony będzie w najbliższych dniach — na następujących trasach: Warszawa — Gdańsk, Warszawa — Szczecin, Warszawa — Wrocław, Warszawa — Kraków, Warszawa — Katowice i Warszawa — Poznań. Następnymi dwoma wagonami sanitarnymi, które obecnie są w remoncie, puszczane będą na część Polski na wschód od Wisły. Każdy wagon posiada 3 osoby obsługi, apteczkę zaopatrzoną w leki i środki dezynfekcyjne oraz stałą gorącą kawę i wodę. Wagony są wyremontowane, oszkłone, świeżo pomalowane i noszą godła czerwono-krzyżkie.

Teściowa — to okropność

twierdzi twórca „Towarzystwa przeciw wtrącaniu się do spraw rodzinnych”

Zazartą wojnę z plagą teściowych podjął od szeregu lat amerykański monter maszyn do prania w Nottingham, Wilfred Hodgkinson. Założył on „Towarzystwo przeciw wtrącaniu się do spraw rodzinnych”, celem opamiętania zagadnienia powstałego przez chciwych władzy lub zbyt czułych rodziców, którzy tak uzależniają od siebie dorosłe dzieci, że nie pozwalają im na samodzielną egzystencję.

W wąskiej ulicy St. James w Nottingham znajduje się mały sklepik z napisem: „Maszyny do prania — Wilfred Hodgkinson”. We wnętrzu siedzi „jedyny właściciel” w okularach, z siwiejącą czupryną, w zatłuszczonym kombinezonie. Obecny jest walcami maszyn do prania, szrubami i narzędziami. Pracą swą utrzymuje on w stanie używalności ponad 5.000 maszyn do prania w swej dzielnicy. Dowodem jego umiejętności jest dyplom mechanika, wiszący w ramach na ścianie. Przed pierwszą wojną światową Hodgkinson był pomocnikiem w firmie technicznej, był potem w

wojsku, po zdemobilizowaniu powrócił do domu i zabrał się do pracy.

Wtedy właśnie przeczytał popularną książkę pt. „Małżeństwo jest poważną sprawą” i to zdecydowało o jego posłannictwie. Co rozbija małżeństwo? Hodgkinson twierdzi, że „teściowe” i ich wtrącanie się do spraw małżeńskich synów i córek powodują 3.000 rozwodów rocznie w Anglii i są niemal wyłącznym powodem rozwodów w Ameryce.

Hodgkinson pragnie wnieść szczęście w życie małżeńskie. Dla pobudzenia opinii szerszych mas przeciwko groźbie „teściowych”, napisał ponad 3.000 listów do władz oświatowych, prawnych, medycznych, religijnych i kościelnych. Biskupi, księża i politycy znają jego cięte pióro.

Często wstaje o godz. 4 rano, aby uporać się z pocztą. Założył archiwum swych korespondencji. Są to komentarze do spraw rozbitych ognisk domowych.

Z okrzykiem bojowym: „Czułość wydate nieraz bardziej tragiczne owoce, niż okrucieństwo” p. Hodgkinson przytacza „dziesięciuro przykazań” swą kampanii przeciw teściowym. Przesadna miłość matczyńską psują one małżeństwo, udzielając w swym domu mieszkanie załobionemu

Pierwsze konsulaty w Szczecinie

Do Szczecina przybyli przedstawiciele ambasady francuskiej z Warszawy, by w mieście tym otworzyć konsulat. Również Anglicy czynią przygotowania do otwarcia placówki konsularnej w naszym mieście, a wszystko to stoi w związku z bliskim już otwarciem ruchu towarowego w porcie szczecińskim. (ZAP).

W Szczecinie mieszka 50.000 Polaków

Napływ osadników do Szczecina w ostatnich dniach jest niebywały. Dość powiedzieć, że miejskie biura ewidencyjne rejestrują dziennie do 1.000 osób. To też w tych dniach został zarejestrowany 50-tysięczny polski mieszkaniec Szczecina. Biuro kwatrukowe otrzymuje dziennie kaskiet wniosków o przyznanie mieszkania. (ZAP).

Kto się ogłasza nie będzie płacił większego podatku

Warszawa. (SAP). W dniu 17 maja br. przedstawiciele Porozumienia Codziennej Prasy Stołecznej zostali przyjęci przez tow. wiceministra T. Dietricha.

W toku konferencji nadmieniono, że w niektórych okręgach podatkowych za podstawę wymiaru podatku bierze się fakt ogłoszeń, udzielanych prasie przez poszczególne firmy.

Ruda żelazna dla Polski

Gdynia (ZAP). Szwedzki parowiec „Saxen”, który przybył do portu gdyńskiego 15 maja przywiózł 1.547.700 kg rudy żelaznej. Parowiec szwedzki „Vagus”, przywiózł 425.900 kg fluorku krzemienia. Odbiorcą towarów jest Centrala Surowców Hutniczych.

Towary UNRR drogą wodną płyną w głąb kraju

Gdynia (ZAP). 15 maja barka „Kazimierz” odpłynęła z portu gdyńskiego Wisła do Płocka z ładunkiem mleka skondensowanego i maki pszennej. Druga barka „Leokadia” popłynęła do Bydgoszczy zabierając 161.482 kg maki pszennej. Uruchomienie transportów drogą wodną znacznie usprawni i przyspieszy dostarczanie towarów zagranicznych ludności zamieszkałej w centrum Polski.

Korespondencja pocztowa z Ameryki

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Gdańsku komunikuje:

Korespondencja z krajów amerykańskich nadchodzi do Polski już od miesiąca września 1945 r. drogą morską do pocztowych urzędów wymiany zamorskiej Gdańsk 3 i Gdynia 5 w bezpośrednich odsyłkach z następujących urzędów amerykańskich:

New York (Stany Zjednoczone A. P.),
Montreal (Kanada),
Rio de Janeiro (Brazylia) i
Buenos Aires (Argentyna).

Ilość przesyłek nadeszłych z Ameryki była dość znaczna i wynosiła dotychczas przeszło 100.000 listów poleconych i przeszło 500.000 listów zwykłych.

Sortownia listów amerykańskich dla całej Polski znajdowała się dotychczas w Urzędzie Pocztowym Gdańsk 3, i z dniem 10 maja 1946 r. została przeniesiona do Urzędu Pocztowego Poznań 2 z uwagi na znajdujące się tam korzystniejsze warunki lokalowe oraz celem odciążenia urzędu

pocztowego Gdańsk 3 dla innych przesyłek zamorskich.

Ponadto przesyłki listowe ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej kierowane są do Polski drogą lotniczą w bezpośredniej odsyłce lotniczej z urzędu pocztowego New York do urzędu pocztowego Warszawa 2.

Przesyłki listowe z Ameryki obecnie nie podlegają cenzurze na terytorium Polski.

Wszyscy pracownicy pocztowi w Polsce dokładają starań, aby przesyłki listowe z Ameryki były kierowane planowo i bez zwłoki do miejsc przeznaczenia, zdając sobie dokładnie sprawę z tego, jak często rodziny Polaków z Ameryki liczą na pomoc, jakiej im starają się udzielić krawni lub przyjaciele.

Listy amerykańskie tak polecone jak i zwykle doręczane są obecnie adreatom za pokwitowaniem, ażeby wykluczyć wniesienie nieuzasadnionych reklamacji.

Egoiści!

Starosta grudziądzki ma głos

Cały wysiłek społeczeństwa skierowany został do usprawnienia wiosennej akcji siewnej. Zorganizowane zostały komisje powiatowe i gromadzkie, zadaniem których jest dopilnowanie, by jaknajwięcej ziemi zaorano i obsiano. Zdajemy sobie sprawę, że od wyniku przedsięwziętej kampanii, zależy sytuacja gospodarcza w przyszłym roku.

Nie powinniśmy i nie możemy oglądać się na pomoc z zewnątrz, a liczyć jedynie na własne siły. Doświadczenie bowiem uczy, że oparcie o własne siły jest najpewniejsze i niezawodne.

Na ogół sytuacja w terenie przedstawia się dobrze. Mamy informacje z wielu powiatowych komisji, które utrwały nas w przekonaniu, że wynik akcji siewnej będzie lepszy, aniżeli przypuszczaliśmy.

W dzisiejszych nielicznych rodzinach wzrosła władza zbyt kochających matek, skutkiem czego dzieci stają się niezdolne do samodzielnego życia.

Hodgkinson jest wrogiem filmów, lekko traktujących małżeństwo. Radzi nawet usuwanie filmów, o ile aktor lub aktorka, grający pierwszą rolę w scenach miłosnych, są rozwiedzeni. Z kampanią jego zgadza się również jeden z gwiazdorów filmowych, Edgar Kennedy, który chciałby ujrzeć organizację p. Hodgkinsona z Kalifornii, a siebie jako jej prezesa.

Hodgkinson jest niestrudzony w walce z niedolą domowego ogniska, zatrudnego przez teściowe. Co się tyczy jego poglądów religijnych, twierdzi, że księża powinni przestać uczyć martwych języków i dostosować się do współczesnych warunków życia. Zdaniem jego za dużo się mówi o obowiązkach wobec Boga, a za mało o obowiązkach wobec ludzi. Przytacza liczne przykłady, gdzie wtrącanie się rodziny doprowadziło do rozbicia małżeństwa.

Jak wszyscy pionierzy, spotyka się z ostrą krytyką, jednak opinia publiczna trzyma jego stronę.

Listonosz ciągle odwiedza mały domek w Nottingham. Niech teściowe mają się na baczność! Ale ponieważ zdarzają się i dobre teściowe — niech same występują w swej obronie.

W powiecie grudziądzkim, gdzie przed miesiącem jeszcze sprawa wyglądała dość „czarno”, dziś nie mamy powodu do specjalnych narzekania. Przyczyną osiągniętych rezultatów jest fakt, że potrąfiono podejść do rolników i wytłumaczyć konieczność pomocy sąsiedzkiej. Pełnomocnik akcji siewnej, Starosta Degórski, lustrując osobiście gminne bądź gromadzkie komisje akcji siewnej, zwracał uwagę na pomoc wzajemną.

W większości wypadków pomoc sąsiedzka została wprowadzona w czyn. Rolnicy pomagali sobie nawzajem i ci z pośród gospodarzy, którzy nie mają wogóle sprzętów, mogli w ten sposób mieć swego pola obsiać.

Nie wszyscy jednak z pośród rolników poddeszli do ważnego tego zagadnienia, w myśl zaleceń władz. Zignorowali prostru zarządzenie, zamykając się w czarnym podwórku prywaty i egoizmu.

Do takich należą niżej wymienieni gospodarze gminy Rogóźno którzy mimo, że całkowicie już obrobili pola swoje, nie chcą przyjść z pomocą sąsiadom:

- 1) Zaborowski Adam w gromadzie Nowe Mosty, posiada 5 koni. Na dwukrotne zawezwanie gromadzkiej komisji akcji siewnej, by pomógł sąsiadom — nie reaguje. — Konie nie robią i chodzą po pastwisku.
- 2) Omięczyński Jerzy w gromadzie Rogóźno wieś posiada 2 konie.
- 3) Wiśniewski Alojzy 2 konie.
- 4) Przybylski Jan 2 konie.
- 5) Kerner Anna 1 konia.
- 6) Zielaskiewicz Feliks 1 konia.
- 7) Śliwiński Edward 1 konia.

Za tak egoistyczne podejście do sprawy, wyżej wymienionych gospodarzy stawiamy pod pręgierz opinii publicznej. Mało tego! Głos mają tutaj władze, a przede wszystkim starosta powiatowy, jako pełnomocnik akcji siewnej. Jeżeli taki Zaborowski naprzykład, cudem zdobył 5 koni, niema dla nich pracy i nie poczują się do obowiązku pomocy sąsiadom, konie należy mu skonfiskować i przydzielić temu gospodarzowi, który sprzęt wogóle nie posiada. To nie są jakieś rewolucyjne hasła czy despotyczne metody, lecz realizowanie sprawiedliwości społecznej. Jeśli ktoś w dobry sposób nie może pojąć, że interes państwa stoi ponad prywatą i egoizmem, trzeba praktycznie go o tym przekonać.

Rozwój gospodarzy i stabilizacja stosunków domagają się respektowania przepisów i rozporządzeń, tym bardziej, że przynajmniej większość obywateli rozumie ucziwie i zdrowo.



— KINO „ORZEŁ” (Tel. 13-76) wyświetla tylko 4 dni piękny film p. t. „Była sobie dziewczynka”. W nadprogramie: Polska kronika filmowa nr. 31.

Uwaga: Uprasza się Szan. Publiczność o punktualne przybycie na seanse. Z rozpoczęciem seansu nikogo na salę się nie wpuszcza. Początek seansów o godz. 18 i 20.

— Wydział Wojskowy, pokój nr. 323 wydaje dla uprawnionych w dniach 20—25 bm. włącznie: a) karty żywnościowe na miesiąc czerwiec br.; b) karty na mleko dla dzieci do lat 12; c) przyjmuje zgłoszenia na nici do przedstawieniu odcinka nr. 24 z miesiąca marca br. za opłatą 2,60 złotych.

— Zw. Zawodowy Pracowników Gastronomicznych i Restauracyjnych o zebraniu, które odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. w lokalu Rady Związków Zaw., ul. Szewska nr. 2/4 o godz. 9. Ze względu na dodatkową ewidencję wszystkich członków celem otrzymania stałych legitymacji członkowskich od Zarządu Głównego w Warszawie, przybycie wszystkich zainteresowanych konieczne. — Zarząd. (1917)

— Komunikat nr. 90. Na miesiąc maj br. będzie wydawany koks i brykiety dla pracujących I kat. na karty przydziałowe: koks po 65 kg na karty przydziałowe kupon nr. 3, brykiety po 10 kg na karty przydziałowe, kupon nr. 4. Koks będzie wydawany — jak dotąd — we wszystkich zakładach węglowych, natomiast brykiety ze Składnicy Spółd. „Społem” i ze Składnicy „Samopomoc Chłopska”. Większe zakłady pracy powinny pobrać wyżej wspomniany opał dla swych pracowników zbiorowo i rozdział przeprowadzić w swoim terenie. W tym celu w zakładach pracy należy z kart przydziałowych pracowników tych (z miasta Grudziądza) wyciąć kupony nr. nr. 3 i 4 i nakleić na półarkuszach po 100 sztuk. Arkusze z naklejonymi odcinkami stanowiąc będą podstawę do zakupu opału dla danego zakładu i rozliczenia się z Składnic węglowych z Wydz. Apropozycji i Handlu. Termin wybrania powyżej wspomnianego opału do dnia 15. VI. 1946 r.

— Otwarcie basenu pływackiego. Ze względu na nieukończenie prac przy oczyszczaniu Trynki, otwarcie miejskiego basenu pływackiego nastąpi dnia 27 bm.

— Zebranie Organizacyjne Tow. Upiększenia miasta Grudziądza odbędzie się w czwartek, dnia 23 maja br. o godz. 19 w sali Pow. Rady Związków Zawodowych, na które zapraszamy wszystkich b. członków Tow. oraz Obywateli, pragnących współpracować nad podniesieniem estetycznego wyglądu naszego grodu.

Komitet organizacyjny.

— Chłodnicze maszyny i szafy, które nie są uruchomione z powodu braku środków chłodniczych względnie części można zgłaszać dla naprawy z dokładnym podaniem fabrykatu, wielkości silnika i kompresora oraz używanego środka chłodniczego do firmy Damic i Sulz w Grudziądzu, ul. Sienkiewicza 28 — Tel. 1328.

— Otwarcie ogrodu. W sobotę, dnia 25 bm. nastąpi otwarcie ogrodu „Gastronomii”. Dzięki wysiłkowi dzierżawcy ob. Dzierżekiego ogród został ślicznie uporządkowany i stanowiąc będzie miłe miejsce wypoczynku i kulturalnej rozrywki dla mieszkańców naszego miasta. Codziennie koncert. Wstęp 10 zł. na rzecz M. K. O. S.

— Przyjemne wycieczki. Statkiem w niedzielę, dnia 26 maja br. urządzi Państwowa Żegluga dwie wycieczki zbiorowe — po ulgowym cenach w obie strony: jedną do Korzeniowa — Kwidzyna 30 zł., drugą do Chełmna — Świecia 25 zł. Odjazd do Korzeniowa o godz. 5.30 rano, odjazd do Chełmna o godz. 4 rano.

Z SALI KONCERTOWEJ

Staraniem tut. Towarzystwa Muzycznego odbył się w dniu 12 maja br., w auli Gimnazjum Sobieskiego koncert, zorganizowany przez dyrektora Szkoły Muzycznej J. Zwierzchowskiego.

Koncert był naprawdę na poziomie i liczni miłośnicy muzyki mieli możność spędzić kilka miłych chwil w atmosferze piękna i wysokiej kultury duchowej. — Dwugodzinny program wypełniły produkcje znanej artystki p. J. Buchowieckiej, przy akompaniamentie p. prof. Zuchowskiej.

Należałoby życzyć, ażeby koncerty odbywały się częściej.

UWAGA PIŁKARZE GKS!

Treningi wszystkich drużyn piłkarskich GKS odbędą się w środę o godz. 18 na boisku garnizonowym.

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziąd. Adres Redakcji: Grudziąd, Małogroblowa 2. Telefon: Administracja 1215, Redakcja 1319, Dyrektor drukarni 1310.

Jubileuszowe posiedzenie M. R. N.

W rocznicę powstania MRN w Grudziądzu, t. j. w piątek dnia 24 bm. o godz. 13 odbędzie się XIII plenarne posiedzenie pod hasłem Referendum Ludowego.

Porządek posiedzenia jest następujący:

- 1) Zagajenie.
- 2) Odczytanie protokołu z XII posiedzenia M. R. N.
- 3) Wybór po 3-ch członków i po 3-ch zastępców do komisji obwodowych głosowania ludowego stosownie do ustawy z dnia 28. 4. 46 r. (Dz. U. R. P. Nr. 15 poz. 105) o przeprowadzeniu głosowania ludowego.
- 4) Komunikaty i uchwały Prezydium na M. R. N.
- 5) Sprawozdanie Wydziału Opieki Społecznej Z. M.
- 6) Sprawozdanie MKOS.
- 7) Wolne wnioski.

Obecność na posiedzeniu — radnych MRN jest obowiązkowa. Nieobecność należy usprawiedliwić [art. 18 par. 3 ustawy z dnia 11. 9. 1944 r. o organizację i zakres działania Rad Narodowych. Dz. Ustaw R. P. Nr. 5/1944 poz. 22].

Karty wstępu na posiedzenie dla publiczności można otrzymać w Sekretariacie MRN.

Biurowo Prezydium M. R. N.

Życzliwe ustosunkowanie się Premiera tow. Osóbki-Morawskiego do delegacji grudziądzkiej

Duże rozgoryczenie pośród mieszkańców Grudziądza wywołało rozporządzenie Ministerstwa Apropozycji, odmawiające zwolnienia artykułów żywnościowych na dożywianie dzieci szkolnych. Wyraz już nie tylko rozgoryczenia, ale wprost oburzenia daliśmy w numerze 63 „Głosu Pomorza”. — Motywy decyzji Ministerstwa znane. — Grudziądź nie został podciągnięty pod kategorię miast zniszczonych.

Na skutek jednostronnej decyzji, zwołane zostało przez Kola Opieki Rodzicielskiej publiczne zebranie, na którym wybrano delegację w osobach: prezydenta miasta ob. Mówińskiego, posła do KRN tow. Niedziałka, oraz dyr. naszego wydawnictwa tow. Kubińskiego, którą to delegację upoważniono do interwencji u czynników miarodajnych, by anulowano niesłuszne i dzieci nasze krzywdzące zarządzenie.

Ze sportu

Doskonała gra „Wisły” w Bydgoszczy

W ubiegłą niedzielę odbył się w Bydgoszczy dawno i z dużym zainteresowaniem oczekiwany mecz piłkarski KKS „Brda” — KKS „Wisła” Grudziądź, który po bardzo ciekawej grze zakończył się zwycięstwem „Brdy” w stosunku 2:1 (1:0).

Mimo przegranej, ogólna opinia sportowa wyraża swoje uznanie młodym zawodnikom „Wisły” za piękną i stylową grę, którą dosłownie zdobyli sobie serca publiczności bydgoskiej.

„Brda” górowała nad „Wisłą” swą rutyną i doświadczeniem. Miała niewątpliwą przewagę nad gośćmi w końcu pierwszej i

Pomorzanie — Grudziądzki K. S. 2:1

W niedzielę, dnia 19 maja odbył się w Toruniu czwórmecz siatkówki z udziałem KKS Pomorzanie Toruń, AZS Toruń, KS Inowrocław, GKS Grudziądź. Pierwsze miejsce zajęła drużyna KKS Pomorzanie, drugie GKS, trzecie AZS, czwarte KS Inowrocław.

W półfinale druż. GKS-u wygrała z dobrze grającym zespołem AZS Toruń w stosunku 2:1-9:15-15:6-15:3.

W finałowym spotkaniu KKS Pomorzanie wygrywa niespodziewanie i przekonująco nad lepiej zgraną oraz technicznie lepszym zespołem Grudziądzkiego KS w stosunku 2:1-15:11-8:15-16:14. W trzecim secie GKS prowadzi już 14:8 lecz marnuje przy serwowaniu i ścinaniu, będąc pewny zwycięstwa. Natomiast gospodarzom udaje się dojść do 14:14, mając nadal serw, walka staje się bardzo denerwująca i zacięta, „Pomorzanie” udają się serwy i wygrywa 16:14.

Tem zwycięstwem rehabilitacja Pomorzanie na odniesioną porażkę w zeszłą niedzielę w Grudziądzu, nie udało się. W dwóch spotkaniach prowadzi GKS 3:2.

Spotkanie drużyn żeńskich: dobrze grająca oraz technicznie lepsza drużyna KKS Pomorzanie wygrywa nad słabo grającą w tym dniu druż. GKS-u w stosunku 2:1-15:4-14:16-15:5.

POGRZEB DZIAŁACZA SPORTOWEGO W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz. (PAP) — Na skutek katastrofy samochodowej, której uległ piłkarz bydgoscy w czasie powrotu z meczu międzymiastowego w Grudziądzu, ponieśli ciężkie obrażenia wewnętrzne znany działacz sportowy i przemysłowiec bydgoski Saturnin Wasielewski. Mimo wysiłków lekarzy nie udało się Wasielewskiego utrzymać przy życiu. Pogrzeb zasłużonego działacza stał się wielką manifestacją całego świata sportowego w Bydgoszczy. Trumnę s. p. Saturnina Wasielewskiego przeniesli na swych barkach do grobu członkowie BKS „Polonia”.

Z ŻYCIA PARTII

URLOPY I WCZASY LETNIE

Towarzysze chcący wyjechać do miejscowości kuracyjnych dla przeprowadzenia kuracji lub spędzenia urlopu wraz chcący wysłać swe dzieci (od lat 7 do 15) na kurację lub kolonie letnie, winni zgłosić się do dnia 29. 5. br. do sekretariatu Grodzkiego Komitetu PPS.

Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane.

— Miłośników teatru, deklamacji, tańca prosimy o przybycie w środę, 22 bm. o godz. 18.30 do świetlicy TUR-u, celem uchwalenia programu pracy na sezon letni. Upraszamy o liczny udział.

W piątek, dnia 24 maja br. odbędzie się zebranie wszystkich członków Organizacji Młodzieżowej TUR i Robotniczego Klubu Sportowego TUR w sali OM TUR przy ulicy Wybickiego nr. 38-40.

Zebranie rozpocznie się punktualnie o godzinie 19.00

Ze względu na ważność i aktualność spraw, przybycie obowiązkowe.

Sympatycy mile widziani.

Zarząd OM TUR

— Wszyscy członkowie P. P. S. oraz O. M. TUR rejestrują swoje karty żywnościowe w Pow. Składnicy Spółdzielczej O. M. TUR przy ul. J. Wybickiego 43.

STANISŁAW DYGAT

ACHTUNG!
Verboten!
Bodeniskie
Lagergelände!
Stehen bleiben!
fotografieren
verboten!

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA”

Z ruchu wydawniczego

„Tygodnik Gospodarczy” ukazuje się w Poznaniu, Administracja Księgarnia Wilak, Poznań, Kantaka 10. Prenumerata zł 100 kwartalnie. „Tygodnik” omawia źródłowo zagadnienia z dziedziny gospodarczej. Numer bieżący (19) zawiera następującą treść:

Nowy dekret o podatku dochodowym — Emisja (II) biletów skarbowych — Koncesjonowanie przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego. — Poradnik księgowego (Zamknięcie kont właścicieli w spółce jawnej). — Komisja Cen na Wojew. Poznańskie przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. — Koncesje na produkcję wyrobów kosmetyczno-perfumeryjnych. — Kredyty w instytucjach kredytowych. — Opłaty stempelne od podań i świadectw. — Handel zagraniczny.

ZAMIENIĘ węgla na gazowy. — Zgł. pod nr. 135. (763)

DZIEWCZĘ do dzieci może się zgłosić. — ulica Piłsudskiego nr. 79, m. 1. (764)

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód kolejowy oraz wszelkie dokumenty na nazwisko Samulewska Marta, ul. Kalinkowa nr. 57. (762)

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dokumenty osobiste na nazwisko Majenka Felicia, ul. Kościuszki 17. (760)

UNIEWAŻNIAM zgubioną dnia 15 bm. kartę rejestracyjną Nr. 7209 wystawioną przez RKU Kielce. Pańska Marian, Boguszewo (761)

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dokumenty na nazwisko Adamowska Ewa, Zarosłe pow. Grudziądź. (767)

DNIA 19. 5. br. zgubiono rękawiczkę damską, czarną w drodze ul. Piłsudskiego — Sobieskiego. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Makowska, Działnińskich 4. (766)

DNIA 19. maja b. r. zaginął nad Wisłą piesek żółty, wabi się „Misiek”. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Figurski Stanisław, Murowa 21.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną na nazwisko Wojcieszek Andrzej, ulica Kościuszki nr. 21. (765)

S Z T U M

POTRZEBNY od zaraz czeladnik kominarski. Sztum, ul. Reja 23. (1905)

Wisła do morza!

Grudziądź

Żegluga pasażersko-towarowa otwarta

Do Warszawy-Gdańska bez przesiadania

Odjazd z Grudziądza codziennie rano

W dół rzeki godz. 5.30 (do Gdańska)

W górę rzeki godz. 4-ta (do Warszawy)

Przyjazd do Grudziądza

Z gór rzeki godz. 21 (z Warszawy)

Z dołu rzeki godz. 23 (z Gdańska)

Rozkład jazdy statków jest tymczasowy

Cena biletu do:

Nowego	20,—zł	Do Świecia
Opalenia	—zł	Chełmna
Korzeniowa	30,—zł	Fordonu
(Kwidzyna)	—zł	Bydgoszczy
Gniewu	45,—zł	Toruń
Tezewa	75,—zł	Włocławka
Gdańska	120,—zł	Płocka
Ełbląga	150,—zł	Warszawy

Upoważnionym udziela się 50% zniżki

Min. Kom. Polska Żegluga Państw.

Rybacka 27 Grudziądź Telefon 12-86

Wycieczki-Przewóz towarów-Przeprowadzki

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nac. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.